

Bernadetta Manyś

<https://orcid.org/0000-0002-2213-8508>

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Codzienne niesnaski, kłótnie, awantury i bijatyki – przemoc wśród i wobec wileńskich mieszczanek w pierwszej połowie XVIII wieku. Wstęp do badań

Zarys treści

Celem niniejszego artykułu jest wstępna charakterystyka zagadnienia przemocy wśród i wobec wileńskich mieszczanek. Na podstawie analizy wybranych przykładów prześladowania kobiet, zawartych na kartach ksiąg sądu burmistrzowskiego i radzieckiego stolicy Wielkiego Księstwa Litewskiego, podjęto próbę odpowiedzi na następujące pytania: na ile księgi sądu burmistrzowskiego i radzieckiego miasta Wilna dostarczają wiadomości o przemocu stosowanej wobec wileńskich mieszczanek, jakie jej formy zostały na ich kartach odnotowane oraz czy wileńskie mieszczanki występują w nich wyłącznie w roli ofiar? Zastrzec należy, że niniejszy artykuł stanowi jedynie przyczynek do badań nad zagadnieniem przemocy wśród i wobec wileńskich mieszczanek w pierwszej połowie XVIII w.

Abstract

The purpose of this article is to outline the main characteristics of the issue of violence among and against Vilnian townswomen. Basing on the analysis of the selected examples of the persecution of women contained in the Mayor and City Council Court Books of the capital city of the Grand Duchy of Lithuania, I tried to answer the following questions: To what extent these books give us the information about violence against women of Vilnius; which forms of violence were noted in court books, and whether the townswomen were victims only? It is important to add that the article is only a contribution to further research into the subject of the violence among and against Vilnian townswomen in the first half of the 18th century.

Słowa kluczowe: codzienność, kłótnie, awantury, bijatyki, przemoc, mieszczanki, Wilno

Keywords: everyday life, quarrels, fights, violence, townswomen, Vilnius

Przemoc rozumiana jako agresja wobec drugiego człowieka lub grupy ludzi jest działaniem społecznym podejmowanym w celu osiągnięcia jakiegoś celu. Jej stosowanie służy zdobywaniu oraz utrzymywaniu władzy zarówno w makro, jak

i mikroświecie¹. Jak słusznie stwierdził Heinrich Popitz, oznacza ona „działanie władcze, które prowadzi do celowego spowodowania obrażeń fizycznych”² oraz psychicznych. Angielska badaczka Elizabeth Foyster w książce pt. *Marital Violence. A English Family History 1660–1857* uwzględniła – poza fizyczną i psychiczną – również przemoc seksualną. Zauważa ona, że pod względem społecznej bądź prawnej akceptacji nie wszystkie stosowane formy przemocy w analizowanych przez nią ramach chronologicznych są tożsame ze współczesnymi³.

Przemoc wpisuje się w codzienność zarówno męską, jak i damską. Ta druga, w epoce nowożytnej, nie była jak dotąd przedmiotem szczegółowych badań⁴. W dotychczasowej historiografii polskiej i litewskiej skupiono się głównie na analizie przemocy jako zjawiska typowo męskiego⁵. Aspekty kobiece zostały jedynie częściowo zasygnalizowane na podstawie analizy testamentów mieszkańców Wilna i okolic z lat 1733–1763, gdzie scharakteryzowano więzi emocjonalne między małżonkami⁶. Przemocy w szlacheckich rodzinach zamieszkujących stolicę Litwy poświęcił swój artykuł Domininkas Burba⁷. Zauważmy, że zainteresowania litewskich historyków koncentrują się na analizie pozycji prawnej kobiety w Wielkim Księstwie Litewskim⁸. Równie często podejmowane są próby przedstawienia wizerunku szlachcianki w świetle pieśni i kazań⁹. Tymczasem na marginesie

¹ T. von Trotha, *W kwestii socjologii przemocy*, tłum. E. Płomińska-Krawiec, w: *Języki przemocy*, wybór, wstęp, oprac. Ł. Musiał, Poznań 2014, s. 384–385.

² Cyt. za: *ibidem*, s. 387.

³ E. Foyster, *Marital Violence. A English Family History 1660–1857*, Cambridge 2005, s. 51.

⁴ A. Karpiński, *Kobieta w mieście polskim w drugiej połowie XVI i w XVII wieku*, Warszawa 1995, s. 314–377. Analizowane przez niego niewiasty pochodziły z 5 dużych miast Rzeczypospolitej Obojga Narodów, mianowicie z Poznania, Krakowa, Lublina, Warszawy i Lwowa. Szeroko o kobiecie zob. też: M. Bogucka, *Białogłowa w dawnej Polsce. Kobieta w społeczeństwie polskim XVI–XVIII wieku na tle porównawczym*, Warszawa 1998, s. 9–33.

⁵ Potwierdzają to badania D. Burby; zob. *idem*, *Smurtiniai bajorų nusikaltimai ir baumės XVIII amžiaus Vilniaus pavieta*, Vilnius 2016.

⁶ B. Manyś, *Więzi emocjonalne między małżonkami w testamentach mieszkańców Wilna i jego okolic z lat 1733–1763*, w: *Kobieta i mężczyzna: jedna przestrzeń – dwa światy*, red. B. Popiołek, A. Chłosta-Sikorska, M. Gadocha, Warszawa 2015, s. 105.

⁷ D. Burba, *Женищина шляхтянка перед судом: преступница и жертва. Гендерные особенности преступности Вильнюсского повета XVIII века*, w: *Политика. Поликультурность: гендерные отношения и гендерные системы в прошлом и настоящем: материалы Седьмой международной научной конференции Российской ассоциации исследователей женской истории и Института этнологии и антропологии им. Миклухо-Маклая РАН, 9–12 октября 2014 года*, t. 1, Рязань–Москва 2014, s. 467–471.

⁸ J. Sarcėvičienė, *Kobieta*, w: *Kultura Wielkiego Księstwa Litewskiego. Analizy i obrazy*, oprac. V. Ališauskas, tłum. P. Bukowiec, B. Kałęba, B. Piasecka, Kraków 2001, s. 249–267 (tam podana literatura).

⁹ Pozycja kobiet (z kręgu szlacheckiego) zamieszkujących Wielkie Księstwo Litewskie została częściowo przeanalizowana przez J. Sarcėvičienė; zob. *eadem*, *Kobieta...*, s. 249–267; *eadem*, *Vyro ir žmonos santykių modelis XVI a. II p. – XVII a. I p. progėnėje literatūroje LDK – patriarchatas ar partnerystė?*, w: *Kultūry sankirtos [straipsnių rinkinys]*, Vilnius 2000, s. 189–217; *eadem*, *Bene vixit*

prowadzonych badań nad społecznością wileńską pozostają mieszcanki – żony kupców i rzemieślników¹⁰.

Jak słusznie zauważyła Bożena Popiołek, przemoc towarzyszyła szeroko pojętej codzienności, w tym również życiu rodzinnemu, stanowiła element kontaktów rodzinnych oraz szeroko rozumianych stosunków międzyludzkich we wszystkich grupach społecznych¹¹. Zagadnienie to, chociaż niezwykle interesujące, nie należy do łatwo uchwytnych, zwłaszcza wśród społeczności mieszczańskie¹². O ile w przypadku członków stanu szlacheckiego badacz ma do dyspozycji obfitą i niezwykle różnorodną bazę źródłową (dokumenty sądowe, korespondencje, diariusze, wspomniane już testamenty, a nawet informacje prasowe)¹³, o tyle – gdy idzie o mieszczan – ogranicza się ona głównie do ksiąg sądowych, do których historycy sięgają nadal dość rzadko. Zgromadzony w archiwach i bibliotekach materiał źródłowy wyznacza zatem spektrum możliwości badawczych związanych z zagadnieniem przemocy wobec kobiet, w naszym wypadku wobec mieszczanek wileńskich.

Celem niniejszego artykułu jest próba udzielenia odpowiedzi na następujące pytania: w jakim stopniu księgi sądu burmistrzowskiego i radzieckiego miasta Wilna dostarczają wiadomości o przemocy stosowanej wobec wilnianek, jakie jej formy zostały na ich kartach odnotowane oraz czy wileńskie mieszcanki występują w nich wyłącznie w roli ofiar? Zastrzec należy, że niniejszy artykuł stanowi jedynie przyczynek do badań nad zagadnieniem przemocy wśród i wobec wileńskich mieszczanek w pierwszej połowie XVIII w. Powstał on na podstawie analizy wybranych jedynie przykładów prześladowania kobiet. W poniższych

ideo bene mortus est. Śmierć kobiety w kazaniach pogrzebowych Wielkiego Księstwa Litewskiego I połowy XVII wieku, „Barok” 13, 2006, nr 1(25), s. 79–94. Przekupkom wileńskim swój artykuł poświęcił A. Karpiński; zob. *idem*, *Przekupki wileńskie w drugiej połowie XVII i w początkach XVIII wieku*, w: *Per mulierem... Kobieta w dawnej Polsce – w średniowieczu i w dobie staropolskiej*, red. K. Justyniarska-Chojak, S. Konarska-Zimnicka, Warszawa 2012, s. 369–395.

¹⁰ Jak dotąd wileńskie społeczeństwo zostało przeanalizowane pod kątem charakterystyki elity miejskiej: A. Ragauskas, *Vilniaus miesto valdantysis elitas XVII a. antrojoje pusėje (1662–1702 m.)*, Vilnius 2002. Osobne studium stanowi analiza nowych mieszczan dokonana przez A. Urbana-vičiusa; zob. *idem*, *Vilniaus naujieji miestiečiai 1661–1795 m.*, Vilnius 2005. Ponadto siedemnastowieczną społeczność Wilna w kontekście relacji religijnych i narodowych przeanalizował D.A. Frick; zob. *idem*, *Kith, Kin, and Neighbors. Communities and Confessions in Seventeenth-Century Wilno*, Ithaca–London 2013. W żadnej z tych pozycji nie poświęcono większej uwagi wileńskim niewiastom. Pewne aspekty związane z codziennością wilnianek zostały omówione w: J. Karpavičienė, *Moteris Vilniuje ir Kaune XVI a. pirmojoje pusėje. Gyvenimo sumiestinimo Lietuvoje atodangos*, Vilnius 2005.

¹¹ B. Popiołek, *Męska zbrodnia, kobiecy ból. Drobną przemoc w czasach saskich*, w: *Kobieta i mężczyzna: jedna przestrzeń – dwa światy...*, s. 83.

¹² Zwrócił uwagę na to również D. Burba, *Smurtiniai bajorų nusikaltimai ir bausmės...*, s. 201–218.

¹³ B. Manyś, *Wileńska „kronika kryminalna” w prasie informacyjnej doby saskiej*, w: *Przestępczość kryminalna w Europie Środkowej i Wschodniej w XVI–XVIII w.*, red. P. Klint, D. Wojtucki, Wrocław 2017, s. 168–182.

rozważaniach czytelnik nie odnajdzie zatem wniosków o charakterze statystycznym, które pozwoliłyby m.in. na określenie częstotliwości stosowanych form przemocy. Osobne zagadnienie stanowi również społeczno-ekonomiczne podłoże przemocy. Pojawia się bowiem pytanie, gdzie dochodziło do niej częściej – w środowisku miejskiego patrycjatu czy wśród małżonek kupców i rzemieślników posiadających własne kramy oraz warsztaty w stolicy Litwy? Problematyka ta wymaga odrębnych, pogłębionych badań nad przemocą stosowaną wobec wileńskich mieszczanek w XVIII stuleciu.

Najwięcej wiadomości na temat badanego zjawiska dostarczają księgi zgromadzone w zespole nr 23 (Vilniaus magistratas, zawierające dokumenty magistratu Wilna) Litewskiego Państwowego Archiwum Historycznego w Wilnie (Lietuvos valstybės istorijos archyvas), w których wpisywano protokoły spraw rozpatrywanych i orzekanych przez sąd burmistrzowski oraz radziecki stołeczny miasta Wielkiego Księstwa. Przyjęte ramy chronologiczne prezentowanych rozważań (1711–1748) pokrywają się z chronologią badań prowadzonych przez autorkę nad szeroko pojętym światem wileńskich rzemieślników. Z tego okresu dysponujemy dwunastoma księgami o numerach od 5213 do 5224, które przynoszą informacje o przypadkach łamania prawa oraz nadużyciach, z jakimi musieli mierzyć się wileńscy mieszcianie, w tym rzemieślnicy i kupcy. Wspomniane księgi sądów dostarczają wielu cennych materiałów umożliwiających stworzenie, przynajmniej częściowego, obrazu mieszczańskiej „kroniki kryminalnej”. Warto jednak podkreślić, że to, co mogłoby z dzisiejszej perspektywy zostać uznane za akt przemocy, nie było w analizowanych ramach odnotowywane, ponieważ nadużycie przybierało formę niewykraczającą poza ramy ówczesnego społecznego *decorum*. Mamy więc na uwadze fakt, że w księgach odnajdujemy jedynie część spraw, głównie tych najbardziej brutalnych, związanych z poważnym uszkodzeniem ciała czy też utratą majątku. Oskarżenia o drobniejsze przestępstwa nie trafiały do sądu, ponieważ były rozwiązywane na drodze prawa zwyczajowego i ewentualnej ugody.

Zauważmy, że nie tylko miejskie księgi sądowe dostarczają nam wiadomości na temat przemocy wobec kobiet. Badania Laury Gowing nad przemocą domową w siedemnastowiecznej i osiemnastowiecznej Anglii pokazują, że źródeł na ten temat należy szukać poza archiwami sądów. Dowodzi ona, że np. przemoc seksualna – dominująca forma przemocy małżeńskiej w omawianym okresie – nie była wyłącznie przedmiotem procesów sądowych. Fakt, iż gwałt małżeński nie zawsze podlegał karze, nie świadczy o tym, że kobiety go nie doświadczały¹⁴. Stwierdzić zatem możemy, że na przemoc składały się różne, historyczne formy nadużyć, zarówno te karalne, jak i niekaralne. Problematyka ta jest jednak trudna

¹⁴ L. Gowing, *Common Bodies. Women, Touch and Power in Seventeenth-Century England*, London 2003.

do badania z uwagi na fakt, że tylko część z nich jest poświadczona źródłowo, znaczna większość jest niestety przemilczana lub słabo ztekstualizowana.

Słowne obelgi, bicie, szarpanie, poszturchiwanie, ciągnięcie za włosy czy uderzanie przedmiotami codziennego użytku można zaliczyć do „podstawowego zestawu” czynności kwalifikowanych jako przemoc domowa czy sąsiedzka. Służyły one podporządkowaniu jednej osoby przez drugą oraz wywarceniu presji poprzez wymuszenie „właściwych” decyzji. W rodzinie staropolskiej miały one przede wszystkim charakter wychowawczy, zarówno wobec mało uległych żon, niesfornych dzieci, a także niekompetentnej i niezaradnej służby domowej¹⁵. Zauważmy, że tego typu działania doprowadzały do czasowej lub trwałej utraty zdrowia. Jak możemy przypuszczać, utarczki słowne oraz szarpaniny były wynikiem drobnych nieporozumień, do których dochodziło najczęściej nie tylko pomiędzy małżonkami, sąsiadami, ale także pomiędzy członkami danych społeczności zawodowych, np. w cechach czy organizacjach religijnych (bractwach)¹⁶.

Analizowany materiał źródłowy dostarcza wielu informacji o przemocy domowej i sąsiedzkiej. Punktem zapalnym konfliktu, który w określonych warunkach mógł przekształcić się w krwawą burdę, stawały się najczęściej pojedyncze słowa wypowiedziane czy raczej wykrzywane przez członka rodziny lub sąsiadkę, tak jak miało to miejsce w przypadku Anny Stefanowej Saldziewiczowej, kupcowej i obywatelki wileńskiej, która w 1735 r. „żałowała i protestowała imieniem swoim i imieniem męża swojego na panią Annę Bazylową Strunowiczową kupcową obywatelkę wileńską”, iż ta przyzwyczajwszy się do słownych obelg, swym „wyuzdanym językiem” nastawała na „dobrą” reputację sąsiadów¹⁷. Podobnie rzecz przedstawiała się w przypadku Hanny Józefowej Rankowskiej¹⁸, rymarki, wdowy, która w 1736 r. pozostawała w stałym konflikcie z Antonim Staszkiwiczem¹⁹, rymarzem. Każde ich spotkanie kończyło się wymianą wulgarnych określeń, wyzwick oraz słów, które miały urazić drugą stronę²⁰.

W innych przypadkach wystarczyło niestosowne spojrzenie sąsiada czy sąsiadki bądź też nadmierna ciekawość z ich strony. Z taką sytuacją mieliśmy do czynienia

¹⁵ B. Popiołek, *op. cit.*, s. 84; zob. też J. Tazbir, *Przemoc wobec kobiet i dzieci w szlacheckiej Rzeczypospolitej*, „Przegląd Socjologiczny” 52, 2003, nr 1, s. 66.

¹⁶ Stąd liczne obostrzenia w statutach cechowych; zob. np. *Akty cechów wileńskich 1495–1759*, zebrał i oprac. H. Łowmiański, współudz. M. Łowmiańska, S. Kościałkowski, Poznań 2006 (dalej: ACW), cz. 1, s. 284, art. 22, 23; s. 338, art. 26; s. 458, art. 35.

¹⁷ LVIA, SA 5222, k. 70.

¹⁸ W spisach nowych mieszczan A. Urbanavičiusa odnotowany jest niejaki Józef Rankowski pochodzący z Lipniszek. Brak jednak informacji na temat jego profesji; zob. A. Urbanavičius, *Vilniaus naujieji miestiečiai 1661–1795 metais. Sąrašas*, Vilnius 2009, s. 146, nr 1206. Nie jest on wzmiankowany w rejestrach podatkowych. Nie wspomina się go również w aktach cechów wileńskich; zob. ACW.

¹⁹ W 1751 r. był on starszym cechu rymarskiego; zob. ACW, cz. 2, s. 165, nr 758.

²⁰ LVIA, SA 5222, k. 123.

w 1740 r., kiedy to niejaka Hawryłkowiczowa łajała mieszczanina wileńskiego Dachnowicza spoglądającego przez okno na jej plac zajęty drewnem. Mówiła wówczas do niego: „czego patrzysz na mój plac”. Reakcją sąsiada na te słowa był jedynie śmiech. Obelgi, a zwłaszcza urażona godność współmałżonków spowodowały jednak żonę Dachnowicza. Ta, wyskoczywszy ze swego domu, zaczęła policzkować Hawryłkowiczową „w gębę, w pysk i po głowie z obu stron”. Do bójki przyłączył się również Dachnowicz, który wspólnie ze swoją połowicą ciężko pobił i uprowadził natrętną sąsiadkę. Ostatni raz widziano poszkodowaną, gdy prowadzili ją za mostek (na Wilence)²¹.

W innym przypadku, w 1718 r., awantura rozpoczęła się o ogródek Bocewiczowej, żony burmistrza wileńskiego Benedykta Bocewicza²², i rzekome zerwanie z niego ogórków²³. Podczas tego konfliktu poszkodowane zostały dwie kobiety, a mianowicie Agata z Buywidów Dowkontowa²⁴, chorążyna trybunalska, oraz pracująca dla burmistrzowej w charakterze gospodyni domowej Helena Leymantowiczowa, żona Michała Leymantowicza²⁵, gospodarza Łukiszek. Oskarżone o dewastację ogrodu kobiety zostały na rozkaz Bocewiczowej dotkliwie pobite. W zeznaniach Heleny Leymantowiczowej czytamy, „iż tylko co schyliłam się do swojej pół grzędy rwać, aż pani przyjechała, a pani chorążyna przed płotem ogrodu stała i przyjechawszy pani krzyknęła wy złodziejki kradniecie ogród [...] a pani chorążyna na te powiedziała słowa, iż co urwie gospodyni z ogrodu to na kuchni kucharce się zgodzi i trzęsła się pokazując, iż nic nie mam, choć mnie wytrzęsi, a jmcj pani burmistrzowa mówiła, że wy złodziejki wszystko kradniecie”²⁶. Rzucając oskarżenie, Bocewiczowa przeszła do czynów: „dwa razy dała w gębę sama i na Maciejkę zawołała idź bić Maciejko, a Maciejko dwa razy biczyskiem po plecach uderzył, a pani chorążyna padła na ziemię od tego. Szynek pad[ł]szy na leżącą [...] biła rękoma koło piersi i szyi ścisnęła, a ja poczęłam bronić i na nią samą położyłam się mówiąc do pani dobrodziejko bij mnie, a panią chorążynę nie bij, jak mnie poczęła bić, gwałtu poczęłam wołać i porzuciła bić”²⁷. Z zeznania Heleny Leymantowiczowej dowiadujemy się o poniesionych przez chorążynę szkodach. W wyniku bójki, a raczej linczu sprawionego przez Bocewiczową i jej służbę, została ona dotkliwie poraniona. Twarz miała poobijaną i pociętą. Z nosa, „gęby” oraz otwartych ran, znajdujących się na policzkach, szyi i ramionach, płynęła krew. Zniszczone zostało również jej ubranie (koszula i fartuch). Helena

²¹ LVIA, SA 5224, k. 23v–24.

²² ACW, cz. 2, s. 264.

²³ LVIA, SA 5214, k. 77–78.

²⁴ Była żoną Jerzego Kazimierza Dowkonta, chorążego chorągwi Trybunału Głównego Wielkiego Księstwa Litewskiego; zob. LVIA, SA 5345, k. 965–967.

²⁵ LVIA, SA 5214, Zeznanie Michała Leymantowicza, k. 77.

²⁶ *Ibidem*, Zeznanie Heleny Leymantowiczowej, k. 77–77v.

²⁷ *Ibidem*.

Leymantowiczowa twierdziła, że rany powstały nie tylko od uderzania rękoma, duszenia czy kopania nogami. Do okaleczenia chorążyny użyto także połoniki, a więc łyżki wazowej²⁸ oraz półgarcówki. Również obuwie było powszechnie dostępne i wykorzystywane do zadawania bólu – nie tylko przy kopaniu. Zdjęte ze stóp, stawało się „instrumentem” do okaleczania²⁹. Rany, których doznała chorążyna, goiły się długo. Sińce na twarzy, głowie oraz ramionach przybrały formę wielkich wybroczyn. Prawdopodobnie uszkodzeniu uległa również klatka piersiowa, być może doszło do złamania żeber lub pęknięcia mostka. Świadczyłby o tym fakt, że poszkodowana przez kilka niedziel odchrząkiwała wydzielinę z krwią, która zapewne zbierała się w płucach, być może na skutek ich przebicia³⁰.

Przyczyną sąsiedzkich zwad były również działania podjęte na terenie należącym do sąsiadki lub też wynikające z czasowego przywłaszczenia gruntu w celu osiągnięcia własnych korzyści³¹. Niejaka Anna Stężycka, mieszcanka wileńska, skarżyła się w 1733 r. w sądzie radzieckim na Janową Hołowczynę, rajczynę miejską i niejaką Ciechanowszczołą oraz jej syna, że ci latem wspomnianego roku spędzili na jej teren kilkanaście koni, doprowadzając do jego zniszczenia. Straty spowodowało także należące do nich bydło, wypuszczone na dzierżawiony przez Stężycką grunt. Między skonfliktowanymi kobietami doszło ostatecznie do bójki. Anna została dotkliwie pobita. Jej ciało pokrywały liczne sińce³².

Podobnych przykładów w materiale źródłowym odnajdujemy znacznie więcej³³. W większości przypadków dotyczą one konfliktów zaistniałych czy też

²⁸ T. Bronicka, B. Kozak, J. Mędelska, *O wileńskim słownictwie kulinarnym (na materiale miesięcznika „Kobieta radziecka” z lat 1968–1979)*, <https://repozytorium.ukw.edu.pl/bitstream/handle/item/3253/O%20wileńskim%20słownictwie%20kulinarnym%20%28na%20materiale%20miesięcznika%20Kobieta%20Radziecka%20z%20lat%201968–1979%29.pdf?sequence=1&isAllowed=y> (dostęp: 27 VI 2019), s. 24.

²⁹ LVIA, SA 5222, k. 112v.

³⁰ LVIA, SA 5214, Zeznanie Heleny Monkiewiczowej, k. 77v.

³¹ Z zeznania Józefa Pacewicza, żołnierza biskupa wileńskiego, wynika, „Iż dnia ...Juli[i] w roku terażn[iejszym] 1740 o godzinie 1 po obiedzie [...], przyszła pani Hawryłkowiczowa napita na plac swój gdzie był zręb położony na młyn i mówiła na mnie sługa pana żołnierza, a co tu robisz czy budujesz się, odpowiedziałem budujemy się. Tandem mówiła przynieś wódki napijemy się, ja mówiłem nie pije, po tym na garniec piwa dała mnie, ja poszedłem i przyniosłem garniec piwa, [...] pani Hawryłkowiczowa łajała jmc pana Dachnowicza samego z okna patrzącego, mówiąc: czego patrzysz na mój plac taki i owaki; a jm. pan Dachnowicz śmiał się, po tym wyskoczyła sama jejm. pani Dachnowiczowa z domu swego i zaczęła policzkować panią Hawryłkowiczową w gębę, w pysk i po głowie z obu stron, wkrótce i sam jm. pan Dachnowicz przybiegł [...] mówiąc weścią taką i owaką, weścią, i porwali ją. Iż oboje, poprowadzili za mostek, gdzie nie widziałem co się tam z nią działo”, LVIA, SA 5224, s. 23v–24.

³² LVIA, SA 5222, k. 9.

³³ „W poniedziałek 6 Aug[ustii] 1736 [...] Pan Andrzej Zgliński kunsztu krawieckiego z małżonką swoją żałował [...] na uczciwego Jerzego Markiewicza i żonę jego [...] i syna ich Bartłomieja respektem pobicia chłopca Andrzeja Łupianowicza na dniu 2 Julii w roku niniejszym [...] bili, tłukli a po tym, gdy do izby wskoczył i zaszczepił się drzwi odbijali [...] odezwał się tedy żałująca

wywołanych przez kobiety. To one wszak odpowiadały za utrzymanie gospodarstwa, nadzór ogrodów i sadów czy kontrolę żywego inwentarza³⁴. W analizowanym materiale kobieta jawi nam się jako krzykliwa, „podwórkowa” gospodyni, uciekająca się do wyzwisk i oczerniania. Dopiero sprowokowana, doprowadzona do granic psychicznej wytrzymałości lub zagrożona utratą tego, co najcenniejsze, a więc życia, rodziny, godności, honoru i majątku, dopuszczała się przemocy fizycznej. W świetle przytoczonych przykładów dostrzegamy, że konsekwencje przemocy czy podejmowane jej formy wynikały z kwestii kulturowej i społecznej normy związanej z konstruowaniem kobiecości w omawianym okresie³⁵.

We wspomnianych księgach sporo miejsca zajmują opisy brutalnego znęcania się nad kobietami, a w niektórych przypadkach nawet pozbawienia ich życia. Były one zazwyczaj ofiarami prześladowań ze strony mężów lub uczestniczkami napaści, rabunku bądź gwałtu³⁶. Jeśli współżyły przed zawarciem związku małżeńskiego, dopuszczały się cudzołóstwa czy też prostytutki, narażone były nie tylko na wykluczenie ze społeczności lokalnej, słowne zniesławienie, wygnanie, ale również na okaleczenie ciała, jak miało to miejsce w przypadku oferowania „sprośności cielesnych”³⁷. Zjawisko prostytutki wśród wilnianek, z uwagi na różnorodność problemów z nim związanych, należy traktować jako odrębne zagadnienie, które wymaga pogłębionych badań³⁸. Za zdradę małżeńską kobiety pozbawiano życia³⁹. Tę samą karę wymierzano za dzieciobójstwo lub porzucenie niemowlęcia na śmierć. Taki wyrok orzekł wileński sąd w przypadku Anny Cywilówny, która pracowała w gospodzie u Mikołaja mularza. Będąc jeszcze na służbie u niejakiego Żylińskiego, zaszła w ciążę z szewczykiem Krzysztofem [Liliją], który to „spółkował [z nią] jak to mąż z żoną”. Żylińska dowiedziawszy

do obżałowanej mówiąc co ty na Boga robisz, a obżałowana zaraz nieuczciwymi słowami poczęła [I]żyć, łajac [...] żalującą [...], *ibidem*, k. 112.

³⁴ B. Popiołek, *op. cit.*, s. 87.

³⁵ E. Cosmack, S. Brickey, *Constituting the Violence of Criminalized Women*, „Canadian Journal of Criminology and Criminal Justice” 49, 2007, nr 1, s. 1–36.

³⁶ Zob. *Statut Wielkiego Xięstwa Litewskiego naprzód, za Naiśniejszego Hospodara Króla Jegomości Zygmunta III. w Krakowie w Roku 1588 [...] teraz zaś piąty raz, za szczęśliwie panującego Naiśniejszego Krola jegomości Augusta Trzeciego przedrukowany*, Wilno 1744, rozdz. XI, art. 12, s. 327.

³⁷ Za namawiane do „sprośnych” czynów oraz ich oferowanie groziło obrzezanie nosa, uszu i gęby oraz wygnanie z miasta; zob. *ibidem*, rozdz. XIV, art. 31, s. 417–418.

³⁸ Zob. Ch. Regina, *La violence des femmes. Histoire d'un tabou social*, Max Milo 2011.

³⁹ Za cudzołóstwo groziła śmierć; zob. *Statut Wielkiego Xięstwa Litewskiego...*, rozdz. XIV, art. 30, s. 417. Szerzej kwestię kar za niewierność wobec męża i małżonki w miastach Wielkiego Xięstwa Litewskiego omówiła G. Zujienė. Litewska badaczka wskazała sytuacje, w których mieszkańcy kary śmierci uniknęli; zob. *eadem*, *Między przestępstwem i wybaczeniem. Niektóre aspekty życia rodzinnego mieszkańców miast Wielkiego Xięstwa Litewskiego ulokowanych na prawie magdeburskim w drugiej połowie XVI – pierwszej połowie XVII w.*, w: *Grodnae et orbi. Гарадскія супольнасці і гарадское асяроддзе*, Mінск 2018, s. 57 n.

się o niegodnym prowadzeniu swej służącej, odprawiła ją. Anna ukryła ciążę zarówno przed Krzysztofem, sąsiadkami, jak i innymi mężczyznami, z którymi się spotykała. Gdy nadszedł czas rozwiązania, „poszedłam do lasu po jagody. Tegoż dnia powróciwszy z lasu z jagodami w tyle u pana Klokmana dworku, w zaułku miała dziecko już w wieczór późno i ze strachu i gorączki zaniosłam [je] i przy parkanie XX. Piarów od Niemieckiej ulicy *ex opposito* pałacu j.w. jm. Tyzenhauza położyłam żywe, w czarnej chuście, stamtąd nazad znowu do tegoż samego domu, gdzie miałam poszłam i położyłam się w wozie na podwórzu, i nikt w tym dworze nie wiedział o tym, że porodziłam i porzuciłam dziecko”⁴⁰. Jak wynika z dalszych zeznań Anny, zostawione „przy brzegu dziury” dziecię żyło. Decyzję o porzuceniu noworodka argumentowała tym, że nie miała możliwości wychowania maleństwa⁴¹. Umarło ono jeszcze tej samej nocy. W takiej sytuacji Cywilówna została skazana na śmierć przez powieszenie, co też wykonano⁴².

Konflikty zachodzące pomiędzy małżonkami miały różne podłoże. Niekiedy wynikały z różnicy charakterów, innym razem były następstwem małżeństwa zawartego z rozsądku, czasami wpływał na nie aspekt finansowy, a jeszcze kiedy indziej zdrada. Patriarchalny system społeczny sprawiał, że kobieta znajdowała się w sieci „męskich” zależności, poczynając od ojca, a kończąc na mężu⁴³. W takiej sytuacji mężczyzna uchodził za człowieka silnego oraz władczego, w rękach którego spoczywało życie jego żony. Materiał źródłowy wskazuje, że mężczyźni wielokrotnie nadużywali tego prawa. W dokumentacji sądowej rzadko kiedy wskazywano bezpośrednie przyczyny brutalnego traktowania kobiet. Z reguły opisywano je w sposób bardzo ogólnikowy. W księgach odnajdujemy przykład wileńskiej mieszcanki Marianny Choynowskiej, która 30 grudnia 1736 r. została skatowana przez swojego męża Jana Choynowskiego. W dokumentach zapisano, że „obżałowany [...] wzięwszy kańczuk⁴⁴, jak chciał tak onym bił, ćwiczył, a w przód postronkiem⁴⁵, za szkatułę, że zgięła [się], położywszy i rozciągnąwszy na ziemi,

⁴⁰ LVIA, SA 5224, k. 27.

⁴¹ *Ibidem*. M. Jackson dowodził, że w XVIII stuleciu źródło dzieciobójstwa leżało w ekonomicznym i społecznym upośledzeniu samotnej matki, kobiety niezamężnej, która w takich warunkach była często zmuszona do zamordowania dziecka; zob. *idem*, *New-Born Child Murder. Women, Illegitimacy and the Courts in Eighteenth-Century England*, Manchester 1996, s. 113–123. Zauważmy, że forma przemocy, jaką było nadużycie seksualne, w efekcie którego nierzadko dochodziło do dzieciobójstwa, już w drugiej połowie XVIII w. znalazło swego rodzaju „ratunek” w kształtującej się psychiatrii. M. Marcinów przytacza medyczne studia przypadków, w których dzieciobójczynie próbowano bronić argumentami o niepoczytalności; zob. *eadem*, *Historii polskiego szaleństwa*, t. 1: *Słońce wśród czarnego nieba. Studium melancholii*, Gdańsk 2017, s. 363–385.

⁴² LVIA, SA 5224, k. 37–37v.

⁴³ B. Popiołek, *op. cit.*, s. 85; zob. też M. Pawlak, *Status kobiety w rodzinach kupców gdańskich epoki oświecenia*, w: *Partnerka, matka, opiekunka. Status kobiety w dziejach nowożytnych od XVI do XX wieku*, red. K. Jakubiak, Bydgoszcz 2000, s. 308.

⁴⁴ Właśc. kańczug – bicz, bat służący do pędzenia zwierząt, spleciony ze skóry.

⁴⁵ Mocny, grubo skręcony sznur, używany zwłaszcza na wsi do przywiązania zwierząt.

parobkowi kazał bić⁴⁶. Kobiętę katował nie tylko jej mąż, ale również jego matka. Teściowa ofiary czyniła „inne inwencje [...] i przegróżki dla zdrowia i życia zabicia”. Choynowski regularnie znęcał się nad swoją żoną. W protokole czytamy, że: „Obżałowany przyzwyczajwszy się do złości często [...] małżonkę swoją [...] bił”. Bezpośrednia zaś przyczyna złości męża leżała w tym, że żona „jęczmienia nie podściewała i piekarni nie podmiotła⁴⁷. Fakt, że w proceder zaangażowana była również teściowa Marianny może świadczyć o braku akceptacji dla synowej oraz wyższej pozycji teściowej w rodzinie⁴⁸. Wydaje się także, że matkę z synem łączyła silna więź, skoro oboje dopuścili się takiego czynu. Skatowana Choynowska ostatecznie stanęła przed sądem z plecami pozacinanymi kańczugiem, uszkodzoną lewą ręką, obitym brzuchem oraz sińcami pokrywającymi twarz i głowę. Uskarżała się również, że była włóczona po ziemi za warkocze, a mąż wraz z matką i parobkiem targali jej ciałem, okładając przy tym jej uda boleśnie do „znacznej siności⁴⁹. Kobieta została nie tylko pobita, ale przede wszystkim upokorzona. Włóczenie jej ciałem po ziemi miało pozbawić Mariannę wszelkiej godności. W ten sposób wskazano miejsce, jakie zajmowała w rodzinie. Uzależnione pod względem prawnym i w znacznej mierze również materialnym od mężów małżonki stawały się ofiarami regularnej, brutalnej przemocy z ich strony⁵⁰.

Na obecnym etapie badań nie jesteśmy w stanie stwierdzić, jaką skalę, na tle innych aktów przemocy (stosowanych wobec wileńskich kobiet), osiągnęło nękanie przez małżonków. Brak badań statystycznych uniemożliwia określenie, w której grupie dochodziło do niego najczęściej. Andrzej Karpiński dowodzi, że przemoc w rodzinie rzadziej pojawiała się wśród społeczności zamożniejszych⁵¹. Patrycjat oraz szlachta, z uwagi na zachowanie dobrego imienia, swoje problemy rozwiązywali poza wymiarem sprawiedliwości. Czy ten wniosek jest prawdziwy również w odniesieniu do wileńskiego patrycjatu? Z uwagi na zróżnicowanie materiału źródłowego, w którym odnajdziemy informacje o przemocy domowej, a także wspomnianą wyżej karalność i niekaralność przestępstw, wydaje się, że tezę Andrzeja Karpińskiego należy potraktować ostrożnie.

Dom stanowił miejsce przemocy nie tylko wobec małżonek, ale również wobec służby oraz panien przebywających tam pod opieką. Służki były nęcane i łajane przez oboje mocodawców. Należały również do grona osób najbardziej

⁴⁶ LVIA, SA 5222, k. 116v.

⁴⁷ *Ibidem*.

⁴⁸ M. Bogucka, *Problematyka genderowa w perspektywie europejskiej*, w: *Per mulierem... Kobieta w dawnej Polsce...*, s. 18.

⁴⁹ LVIA, SA 5222, k. 116v.

⁵⁰ Niekiedy oprawcami stawali się inni mężczyźni członkowie rodziny; zob. LVIA, SA 5215, Sprawa Agaty Ihnatowiczowej Jakubowej Sankiewiczowej przeciwko Michałowi Sankiewiczowi, 1719 r., k. 38–39.

⁵¹ A. Karpiński, *Kobieta w mieście polskim...*, s. 201.

narażonych na atak ze strony włamywaczy bądź też pijanych ulicznych hultajów, którym zdarzało się wchodzić na podwórza domów i szukać zaczepki do wszczęcia burdy. Bite ręcznie bądź też przy użyciu przedmiotów (najczęściej wspomnianego obuwia, przedmiotów kuchennych, a także kańczugów, powrozów etc.), cierpiały katusze. Księgi sądowe dostarczają wielu interesujących przykładów takich sytuacji. W jednej z nich czytamy, że dziewczyna służąca u niejakiego pana Opanowicza została z niewiadomych przyczyn dotkliwie pobita. Mężczyzna zadał jej pięć ran koło pasa w taki sposób, że doszło do pęknięcia skóry w kilku miejscach. Na podstawie obdukcji wiadomo, że rozcięcia bardzo krwawiły. Niewiasta miała poranione plecy i ręce, na nich zaś znajdowało się „ze trzydzieści srogich” ran, które pokrywały sińce⁵².

Podobnie z niewiadomych przyczyn wymierzono „karę” pannie Annie Symonowiczówniej, obywatelce wileńskiej, która służyła u Augustyna Grygielewicza⁵³, medyka wileńskiego. Na jej plecach znaleziono dwadzieścia ran ciętych zadanych kańczugiem, prawą rękę pokrywało zaś sześć sińców⁵⁴.

Nieco inaczej przedstawia się sprawa Marianny Rewolówny, będącej na służbie u Teodora Kloca, aptekarza⁵⁵. Dziewczyna została skatowana przez swoich opiekunów, gdyż oskarżono ją o kradzież dwóch pierścionczków, pieniędzy oraz obrączki należącej do niejakiego Mejera, z którym była w „bliskim” kontakcie. W jej prywatnych rzeczach odnaleziono zostały „karteczki” – pisana potajemnie korespondencja, świadcząca, że Mejer darzył ją uczuciem, które ona odwzajemniała⁵⁶. Oskarżona o kradzież czeladnych pieniędzy, przedmiotów należących do jej rodziców, siostry, a także wspomnianego kawalera, poniosła srogą karę. Jak zapisano w księgach, aptekarz „wziął miotłę na trzy części rozdzieliwszy różgi zrobił. Nim zaczął bić, bił wprzód nogami, gdyby okno było otwarte oknem wyleciałabym. A bił nogami stojąc, a potem po policzkowaniu w gębę palnął, że wpadłam w szafę, na ten czas w niej leżącą nogami jako chciał bił. Po tym

⁵² LVIA, SA 5224, k. 40.

⁵³ Był starszym rocznym cechu chirurgicznego w 1740 r.; zob. ACW, cz. 2, s. 107, nr 692.

⁵⁴ LVIA, SA 5224, k. 52.

⁵⁵ Więcej zob. LVIA, SA 5215, Sprawa pana Theodora Kloca aptekarza przeciwko Michałowi Reynerowi, kupcowi, 1719 r., k. 18–19v.

⁵⁶ U Marianny odnaleziono „karteczki” potwierdzające, że była ona blisko z Mejerem. W jednej z nich, według zeznania aptekarza, zapisano: „Mój aniołku byłem u jm. p. Reynera z nim długo rozmawiałem o waszeci i wszystkie rzeczy dobre tam uczyniłem, tedy pan Reyner rzekł, że ciebie aniołku chce do siebie prosić i pytać się, proszę ciebie aniołku [...] co się stało, nie może się roztać. I mój aniołku miałem siła z waszecią rozmówić, ale waszeci pan Kloc bardzo pilnuje tedy mój aniołku będę czekał przy kościele i rozmówię, a kiedy p. Kloc nie zechce pozwalać, to waszec moje serce może uważać, że pan Kloc nie chce twoje dobra wydać. Jednakowo ja w tym potrafię i paniej Klocowej nie powinna dać dobre słowo ponieważ p. Klocowa w trzynastu lat poszła za mąż, a waszec już masz zupełne lata, a kiedy nie będzie inaczej, to nie bój się mój aniołku potrafię ja w tym, pójdę do jmcj księdza Oficijała”, *ibidem*, k. 19.

sam pan Kloc i Pani Klocowa była. Pan Kloc sam usiadłszy na moje pleca bił mnie różgami, że nie mogłam ręką ruszyć, a nogi były wolne. Pani Klocowa siedziała na skrzyni, a bił mnie na godzinę [...], gdy ja kłaniałam się, tedy jak mnie pchnął, że padłam na ziemię i począł nogami bić”⁵⁷. Przykład Rewolówny dowodzi, że choć karę wymierzył mężczyzna, to uczynił to przy akceptacji kobiety. W tym wypadku działania małżonków były motywowane chęcią odzyskania utraconych kosztowności.

Z innej relacji dowiadujemy się, że w 1735 r. do sądu wniesiono oskarżenie w sprawie mieszcanki wileńskiej Rozalii Przygockiej przeciwko nieznanemu z imienia i nazwiska mistrzowi miasta Wilna. Rzemieślnik przechodząc obok domu Przygockiej, usłyszał jak służąca Anna Wierzchowska zabawiała jej dziecię, śpiewając mu piosenki. Oskarżony zbliżył się do okien, wyśpiewując zabronione i wulgarne, obrażające godność kobiety pieśni. Reakcja służącej, która krzykiem i wyzwiskami chciała pozbyć się natręta, wzbudziła w nim jeszcze większą agresję. Mistrz rzucił się na Annę i zaczął okładać ją pięściami. Szarpiających się przez okno dostrzegła Przygocka. Niestety mężczyźni udało się wtargnąć do domu. Mieszcanka wileńska stanęła w obronie piastunki i swojego dziecka. Bójka zakończyła się jednak dla niej tragicznie. W wyniku burdy straciła ciążę, a jej życie było przez wiele dni zagrożone⁵⁸.

Dzieci bywały wielokrotnie świadkami przemocy, którą mężczyźni stosowali wobec ich matek, babć oraz siostr. W tym miejscu należy postawić pytanie, jaką rolę odgrywało dziecko w zjawisku, jakim była przemoc domowa, czy było tylko obserwatorem, czy może pełniło również rolę sprawcę? Kwestia ta, choć niezwykle interesująca, wymaga odrębnego studium. Proces przeciwko rzemieślnikowi napastującemu piastunkę dowodzi, że kobieta w przestrzeni osiemnastowiecznego miasta pełniła nadzór wewnętrzny nad utrzymaniem moralnego porządku w społeczności. Szczególnie interesujący wydaje się fakt, że odbywało się to przede wszystkim w zakresie potępiania dewiacyjnych zachowań seksualnych⁵⁹. W Wilnie, podobnie jak w innych dużych miastach Europy, kobiecy interwencjonizm sąsiedzki wobec męskiej przemocy nie należał zatem do rzadkości⁶⁰.

Jak pokazuje powyższy przykład, kobiety stawały się ofiarami przemocy także w sytuacjach przypadkowych. Ich życiu zagrażało niebezpieczeństwo głównie, gdy w domu przebywały same. Mąż, o ile żył, nie zawsze mógł stanąć w obronie żony,

⁵⁷ *Ibidem*, k. 19–19v.

⁵⁸ Niestety, nie wiadomo, jak zakończyła się ta sprawa; zob. LVIA, SA 5222, k. 67; zob. też LVIA, SA 5218, Sprawa dotycząca wdowy Anny z Kosobudzkich Brzozowskiej p. v. Raczkiwiczowej przeciwko braciom Józefowi, Franciszkowi, Jozofatowi Brzozowskiemu, 1726 r., k. 33v–34.

⁵⁹ G. Hanlon, *Les rituels de l'agression en Aquitaine au xviii^e siècle*, „Annales ESC” 1985, nr 2, s. 244–286.

⁶⁰ D. Roussel, *La description des violences féminines dans les archives criminelles au XVI^e siècle*, „Tracés” 19, 2010, nr 2, s. 65–81, <http://journals.openedition.org/traces/4892> (dostęp: 22 VIII 2019).

zwłaszcza jeśli oprawców było więcej niż jeden. W 1735 r. kilku mężczyzn, w tym mieszczański wileński Ławryn (Wawrzyniec) Kożuchowski oraz Józef Gućzanowicz wraz z innymi „pomocnikami” napadli na stancję strycharza wileńskiego Pawła Nowickiego, bijąc i okaleczając zarówno jego, jak i Krystynę z Indorowiczów Nowicką⁶¹. W tym wypadku Nowicka doświadczyła jedynie „suchego zbijania”, w wyniku którego uszkodzono jej łuk brwiowy⁶². Materiał źródłowy dowodzi, że w przypadku napaści kobiety traktowano równie brutalnie jak mężczyzn. Mające przeważnie charakter rabunkowy napady w sytuacjach skrajnych kończyły się gwałtem lub śmiercią.

Wileńskie niewiasty padały również przypadkowymi ofiarami burd, do których dochodziło podczas okolicznościowych schadzek, wspólnego świętowania w domu czy też w gospodzie. Kobiety narażone były na kąśliwe, niesmaczne, jak również wulgarne uwagi. Nie akceptując natarczywych zachowań odwiedzających, były postrzegane jako mało gościnne oraz niegrzeczne wobec gości. Takich cech nie akceptowano w środowisku rzemieślniczym, w którym gościnność i otwartość były wyznacznikami dobrego cechmistrza.

Podsumowując, należy stwierdzić, że księgi wileńskiego sądu burmistrzowskiego i radzieckiego stanowią interesujące źródło do badań nad przemocą wobec mieszczanek zamieszkujących stołeczne miasto Wielkiego Księstwa Litewskiego. Zauważmy jednak, że nie można ich traktować jako jedyne źródło zawierające wiadomości o sygnalizowanym zjawisku. Podkreślić należy, że wspomniana grupa kobiet, w przeciwieństwie do warszawianek, poznanianek czy lwowianek, nie doczekała się żadnego opracowania⁶³. Tym bardziej potrzebna wydaje się analiza wskazanego zagadnienia w odniesieniu do mieszkanki Wilna. W omawianym artykule materiał źródłowy otwiera drogę do (jakże potrzebnych) badań o charakterze statystycznym, które dałyby szansę określenia skali zjawiska – przemocy wobec wileńskich niewiast na tle innych ośrodków miejskich Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Szczegółowa analiza problemu pozwoliłaby na ukazanie nie tylko form stosowanej przemocy (w niniejszym artykule charakterystyce poddano jedynie część z nich), ale również faktycznych kar, jakie nakładano zarówno na mężczyzn, jak i kobiety. Możliwa byłaby zatem konfrontacja praktyki z teorią, a więc prawem. Ponadto analiza niniejszego zjawiska umożliwiłaby charakterystykę „mikroświata”, w jakim funkcjonowały osiemnastowieczne wileńki i wskazania roli, jaką odgrywały jako „słabsza płeć”.

W świetle przeprowadzonych badań dostrzegamy, że kobiety wobec swoich sąsiadek i sąsiadów najczęściej stosowały przemoc słowną oraz tzw. suchą przemoc fizyczną, która nie doprowadzała do rozlewu krwi, a ograniczała się głównie

⁶¹ LVIA, SA 5222, k. 62.

⁶² *Ibidem*.

⁶³ A. Karpiński, *Kobieta w mieście polskim...*

do okaleczenia twarzy, rzadziej zaś całego ciała. Współdziałając z mężczyznami, dopuszczały się już znacznie cięższych form przemocy. Występowały wówczas w roli prowodyrek, które podlegały do konfliktu, właścicielki dóbr rozkazujących swoim poddanym ukaranie osób przywłaszczających sobie ich mienie lub też nagabywały do wymierzenia „sprawiedliwości”.

Kobiety występowały nie tylko jako oprawczynie, ale równie często były poszkodowanymi, którym mężczyźni z rodziny lub z bliskiego otoczenia zadawali ból. Przyczyn takiego traktowania było wiele. Warto jednak odnotować, że w materiale źródłowym kwestię tę często pomijano. Powodem krzywd, których doznawały wileńskie mieszcanki, była pozycja kobiety w społeczeństwie omawianego okresu. Żony, służące, gospodynie, w pierwszej połowie XVIII w. miały możliwość jej negocjowania w strukturze patriarchalnego społeczeństwa, choćby poprzez stosowanie określonych form przemocy. Podrzędny status kobiety wobec mężczyzny był jednak w epoce faktem wspieranym przez politykę, piśmiennictwo, prawo czy medycynę. Kultura popularna była więc źródłem petryfikowania ról i możliwości obu płci. Doświadczenie kobiet mogło zatem stanowić świadectwo negocjowania ówczesnej normy płciowej, ale nie było w stanie ich zanegować.

Streszczenie

Przemoc stanowiła część szeroko pojętej codzienności, w tym również życia rodzinnego. Była elementem kontaktów rodzinnych oraz szeroko rozumianych stosunków międzyludzkich we wszystkich grupach społecznych. Zagadnienie to nie należy jednak do łatwo uchwytnych, zwłaszcza wśród społeczności mieszczańskiej. Najwięcej informacji na ten temat przekazują nam księgi sądowe, do których historycy sięgają jednak nadal zbyt rzadko. Zgromadzony w Litewskim Państwowym Archiwum Historycznym w Wilnie materiał źródłowy wyznacza zatem spektrum możliwości badawczych związanych z zagadnieniem przemocy wobec kobiet, w tym wypadku wobec mieszczanek wileńskich.

Celem zaprezentowanych rozważań jest próba udzielenia odpowiedzi na następujące pytania: na ile księgi sądu burmistrzowskiego i radzieckiego miasta Wilna pochodzące z pierwszej połowy XVIII w. dostarczają wiadomości o przemocy stosowanej wobec wilnianek; jakie jej formy zostały na ich kartach odnotowane oraz czy wileńskie mieszcanki występują w nich wyłącznie w roli ofiar? Zastrzec należy, że niniejszy artykuł stanowi jedynie przyczynek do badań nad zagadnieniem przemocy wśród i wobec wileńskich mieszczanek w pierwszej połowie XVIII w. Powstał na podstawie analizy wybranych jedynie przykładów prześladowania kobiet i nie rości sobie prawa do wyczerpania zagadnienia.

Everyday Disagreements, Quarrels, Rows and Fights – Violence among and against Vilnius Townswomen in the First Half of the Eighteenth Century. Introduction to Research Summary

Violence was a part of everyday life in the broad sense of the term, including family life. It was a part of the family contact and interpersonal relations in every social group. It is not easy, however, to research this problem, especially among the burgher classes. The most important source are the court books, which are rarely used by historians. The source material kept in the Lithuanian National Historical Archive in Vilnius determines the spectrum of the research possibilities, connected with the topic of the violence against women, in this case against the Vilnian townswomen.

The purpose of this article is to answer the following questions: To what extent the Mayor and City Council Court Books of the Vilnius from the first half of the 18th century give us the information about violence against women of Vilnius; which forms of violence were noted in court books, and whether the townswomen were victims only? The essay is written based on the analysis of the selected cases of the persecution of women. It is essential to add that it is only a contribution to further research into the subject of the violence among and against Vilnian townswomen in the first half of the 18th century and does not pretend to be a complete study.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Lietuvos valstybės istorijos archyvas (LVIA) (f. 23): SA 5214, 5215, 5218, 5222, 5224, 5345.

Źródła drukowane

Akty cechów wileńskich 1495–1759, zebra. i oprac. H. Łowmiański, współudz. M. Łowmiańska, S. Kościałkowski, Poznań 2006.

Statut Wielkiego Xięstwa Litewskiego naprzód, za Naiśniejszego Hospodara Króla Jegomości Zygmunta III. w Krakowie w Roku 1588 [...] teraz zaś piąty raz, za szczęśliwie panującego Naiśniejszego Króla jegomości Augusta Trzeciego przedrukowany, Wilno 1744.

Urbanavičius A., *Vilniaus naujieji miestiečiai 1661–1795 metais. Sąrašas*, Vilnius 2009.

Opracowania

Bogucka M., *Białogłowa w dawnej Polsce. Kobieta w społeczeństwie polskim XVI–XVIII wieku na tle porównawczym*, Warszawa 1998.

Bogucka M., *Problematyka genderowa w perspektywie europejskiej*, w: *Per mulierem... Kobieta w dawnej Polsce – w średniowieczu i w dobie staropolskiej*, red. K. Justyniarska-Chojak, S. Konarska-Zimnicka, Warszawa 2012, s. 13–25.

Bronicka T., Kozak B., Mędelśka J., *O wileńskim słownictwie kulinarnym (na materiale miesięcznika „Kobieta radziecka” z lat 1968–1979)*, <https://repozytorium.ukw.edu.pl/bitstream/handle/item/3253/O%20wileńskim%20słownictwie%20kulinarnym%20%28na%20materiale%20miesięcznika%20Kobieta%20Radziecka%20z%20lat%201968–1979%29.pdf?sequence=1&isAllowed=y> (dostęp: 27 VI 2019).

- Burba D., *Smurtiniai bajorų nusikaltimai ir baumės XVIII amžiaus Vilniaus paviete*, Vilnius 2016.
- Burba D., *Женищина шляхтянка перед судом: преступница и жертва. Гендерные особенности преступности Вильнюсского повета XVIII века*, w: *Политика. Поликультурность: гендерные отношения и гендерные системы в прошлом и настоящем: материалы Седьмой международной научной конференции Российской ассоциации исследователей женской истории и Института этнологии и антропологии им. Миклухо-Маклая РАН, 9–12 октября 2014 года*, t. 1, Рязань–Москва 2014, s. 467–471.
- Cosmack E., Brickey S., *Constituting the Violence of Criminalized Women*, „Canadian Journal of Criminology and Criminal Justice” 49, 2007, nr 1, s. 1–36.
- Frick D.A., *Kith, Kin, and Neighbors. Communities and Confessions in Seventeenth-Century Wilno*, Ithaca–London 2013.
- Hanlon G., *Les rituels de l'agression en Aquitaine au xviii siècle*, „Annales ESC” 1985, nr 2, s. 244–286.
- Jackson M., *New-Born Child Murder. Women, Illegitimacy and the Courts in Eighteenth-Century England*, Manchester 1996.
- Karpavičienė J., *Moteris Vilniuje ir Kaune XVI a. pirmojoje pusėje. Gyvenimo sumiestinimo Lietuvoje atodangos*, Vilnius 2005.
- Karpiński A., *Kobieta w mieście polskim w drugiej połowie XVI i w XVII wieku*, Warszawa 1995.
- Karpiński A., *Przekupki wileńskie w drugiej połowie XVII i w początkach XVIII wieku*, w: *Per mulierem... Kobieta w dawnej Polsce – w średniowieczu i w dobie staropolskiej*, red. K. Justyniarska-Chojak, S. Konarska-Zimnicka, Warszawa 2012, s. 369–395.
- Manyś B., *Więzi emocjonalne między małżonkami w testamentach mieszkańców Wilna i jego okolic z lat 1733–1763*, w: *Kobieta i mężczyzna: jedna przestrzeń – dwa światy*, red. B. Popiołek, A. Chłosta-Sikorska, M. Gadocha, Warszawa 2015, s. 95–106.
- Manyś B., *Wileńska „kronika kryminalna” w prasie informacyjnej doby saskiej*, w: *Przestępczość kryminalna w Europie Środkowej i Wschodniej w XVI–XVIII w.*, red. P. Klint, D. Wojtucki, Wrocław 2017, s. 168–182.
- Marcinów M., *Historii polskiego szaleństwa*, t. 1: *Słońce wśród czarnego nieba. Studium melancholii*, Gdańsk 2017.
- Pawlak M., *Status kobiety w rodzinach kupców gdańskich epoki oświecenia*, w: *Partnerka, matka, opiekunka. Status kobiety w dziejach nowożytnych od XVI do XX wieku*, red. K. Jakubiak, Bydgoszcz 2000, s. 302–311.
- Popiołek B., *Męska zbrodnia, kobiecy ból. Drobną przemoc w czasach saskich*, w: *Kobieta i mężczyzna: jedna przestrzeń – dwa światy*, red. B. Popiołek, A. Chłosta-Sikorska, M. Gadocha, Warszawa 2015, s. 83–94.
- Ragauskas A., *Vilniaus miesto valdantysis elitas XVII a. antrojoje pusėje (1662–1702 m.)*, Vilnius 2002.
- Regina Ch., *La violence des femmes. Histoire d'un tabou social*, Max Milo 2011.
- Roussel D., *La description des violences féminines dans les archives criminelles au XVI^e siècle*, „Tracés” 19, 2010, nr 2, s. 65–81, <http://journals.openedition.org/traces/4892> (dostęp: 22 VIII 2019).
- Sarcevičienė J., *Bene vixit ideo bene mortus est. Śmierć kobiety w kazaniach pogrzebowych Wielkiego Księstwa Litewskiego I połowy XVII wieku*, „Barok” 13, 2006, nr 1(25), s. 79–94.
- Sarcevičienė J., *Kobieta*, w: *Kultura Wielkiego Księstwa Litewskiego. Analizy i obrazy*, oprac. V. Ališauskas, tłum. P. Bukowiec, B. Kałęba, B. Piasecka, Kraków 2001, s. 249–267.
- Sarcevičienė J., *Vyro ir žmonos santykių modelis XVI a. II p. – XVII a. I p. proginėje literatūroje LDK – patriarchatas ar partnerystė?*, w: *Kultūrų sankirtos [straipsnių rinkinys]*, Vilnius 2000, s. 189–215.
- Tazbir J., *Przemoc wobec kobiet i dzieci w szlacheckiej Rzeczypospolitej*, „Przegląd Socjologiczny” 52, 2003, nr 1, s. 65–74.
- Urbanavičius A., *Vilniaus naujieji miestiečiai 1661–1795 m.*, Vilnius 2005.

- Von Trotha T., *W kwestii socjologii przemocy*, tłum. E. Płomińska-Krawiec, w: *Języki przemocy*, wybór, wstęp, oprac. Ł. Musiał, Poznań 2014, s. 382–407.
- Zujienė G., *Między przestępstwem i wybaczeniem. Niektóre aspekty życia rodzinnego mieszkańców miast Wielkiego Księstwa Litewskiego ulokowanych na prawie magdeburskim w drugiej połowie XVI – pierwszej połowie XVII w.*, w: *Grodnae et orbi. Гарадскія супольнасці і гарадское асяроддзе*, Мінск 2018, s. 55–63.

Bernadetta Manys – dr, adiunkt w Zakładzie Historii Nowożytnej do XVIII wieku na Wydziale Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zainteresowania: historia Wielkiego Księstwa Litewskiego, dzieje Wilna, historia kobiet, obyczajowości, historia społeczna. E-mail: eustachy@amu.edu.pl